

MACIEJ JOŃCA

Katolicki Uniwersytet w Lublinie

## DATA UCHWALENIA *LEX POMPEIA DE PARRICIDIIS*

*Lex Pompeia de parricidiis* jest zaliczana do tzw. *leges iudiciorum publicorum* – ustaw, uchwalanych w okresie republikańskim i precyzujących zakres działania oraz kompetencje trybunałów karnych (*quaestiones*)<sup>1</sup>, powoływanych dla poszczególnych przestępstw<sup>2</sup>. Była ustawą, wymierzoną przeciw mordercom najbliższych krewnych i patronów. Celem jej uchwalenia było przede wszystkim prawne zdefiniowanie przestępstwa *parricidium*<sup>3</sup> i, co za tym idzie, ustalenie katalogu osób,

---

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat – W. KUNKEL, ‘*Quaestio*’, [w:] *Kleine Schriften. Zum römischen Strafverfahren und zur römischen Verfassungsgeschichte*, Weimar 1974, s. 33 i n.; A. H. J. GREENIDGE, *The Legal Procedure of Cicero’s Time*, South Hackensack 1971, s. 415.

<sup>2</sup> Por. G. ROTONDI, ‘*Leges publicae populi Romani*’, Milano 1912, przedruk Hindsheim 1962, s. 105 i n.; R. A. BAUMAN, ‘*Leges iudiciorum publiciorum*’ and their Interpretation in the Republic, Principate and Later Empire, «ANRW» II. 13 (1980), s. 106. J. D. CLOUD, ‘*Parricidium*’: from the *lex Numae* to the *lex Pompeia de parricidiis*, «ZSS» 88 (1971), s. 49; M. KURYŁOWICZ, *Ustawodawstwo rzymskie w sprawach karnych*, «Annales UMCS, Sectio G» 35. 1 (1988), s. 35;

<sup>3</sup> W czasach archaicznych termin *parricidium* oznaczał umyślne zabójstwo człowieka wolnego (Fest. L. 247). W okresie republiki jego znaczenie zostało zawężone do uśmiercenia najbliższych krewnych i patronów. Przyczyny tego procesu, podobnie jak etymologia terminu *parricidium*, od dawna stanowią kwestie sporne w nauce. Przestępstwu temu poświęcili swe prace między innymi H. KUPISZEWSKI, *Quelques remarques sur le ‘parricidium’ dans le droit romain classique et postclassique*, [w:] *Studi in onore E. Volterra*, IV, Milano 1970, s. 601 i n.; J. D. CLOUD, ‘*Parricidium*’, [w:] *Studi in onore E. Volterra*, IV, Milano 1970, s. 601 i n.;

których uśmiercenie kwalifikowano w ten sposób<sup>4</sup>. Ponadto wprowadzała także nowe ustalenia dotyczące sankcji za to przestępstwo<sup>5</sup>.

Pewne wiadomości na temat ustawy zachowały się jedynie w źródłach prawniczych<sup>6</sup>. Niestety jej oryginalny tekst nie zachował się do naszych czasów. Dlatego, podejmując próbę dokładniejszej analizy tego szczególnego aktu prawnego, od początku napotyka się na szereg trudności. Problemy pojawiają się nawet przy ustaleniu jego prawidłowej nazwy. Należy jednak przyjąć, że była to *lex Pompeia de parricidiis*<sup>7</sup>, a nie *lex Pompeia de parricidii*<sup>8</sup> czy *lex Pompeia de parricidio*<sup>9</sup>. Wydaje się także, że nigdy nie istniała żadna *lex Pompeia de culleo*<sup>10</sup>.

---

*cidium*', cit., s. 1 i n.; L. FANIZZA, *Il parricidio nel sistema della 'lex Pompeia'*, «La-beo» 25 (1979), s. 266 i n.; Y. THOMAS, 'Parricidium'. *Le père, la famille et la cité*, «MEFRA» 93 (1981), s. 643 i n.. E. M. LASSEN, *The Ultimate Crime. 'Parricidium' and the Concept of Family in the Late Roman Republic and Early Principate*, «C&M» 43 (1992), s. 147 i n.

<sup>4</sup> Dalsze uwagi wraz z literaturą por. J. D. CLOUD, 'Parricidium', cit., s. 47 i n.; L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 276 i n.

<sup>5</sup> W nauce prezentowane są dwa zasadnicze poglądy. Ustawa mogła całkowicie znieść stosowanie okrutnej kary worka (*poena cullei*) lub ograniczyć jej zakres tylko do przypadków uśmiercenia wstępnych. Możliwe jest także, że była stosowana jedynie w stosunku do sprawców, którzy zostali schwytani na gorącym uczynku (*manifesti*) lub przyznali się do winy (*confessi*). Por. R. A. BAUMAN, *Crime and Punishment in Ancient Rome*, London-New York 1996, s. 30 i n.; J. D. CLOUD, 'Parricidium', s. 47 i n. przyp. 53; 59; 65 przyp. 75; W. KUNKEL, *Untersuchungen zur Entwicklung des römischen Kriminalverfahrens in vorsullanischer Zeit*, München 1962, s. 51; L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 277 i n.; H. KUPISZEWSKI, *op. cit.*, s. 611 i n.; E. NARDI, *L'otre dei parricidi e le bestie incluse*, Milano 1980, s. 91 i n.; Y. THOMAS, *op. cit.*, s. 695 i n.; H. VOLKMANN, *Zur Rechtsprechung im Principat des Augustus*, München 1969, s. 77.

<sup>6</sup> PS. 5,24; CTh. 9,15,1; D. 48,2,12; 9,1-9; I. 4,18,6; C. 1,17,1; Bas. 60,40,1.

<sup>7</sup> Por. J. D. CLOUD, 'Parricidium', cit., s. 48.

<sup>8</sup> D. 48,8,1.

<sup>9</sup> Por. D. 1,2,2,32, a także W. SMITH, *A Dictionary of Greek and Roman Antiquities*, London 1853, s. 687; G. ROTONDI, *op. cit.*, s. 406; A. BERGER, *An Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953 s. 558; A. GUARINO, *Storia del diritto romano*, Milano 1963, s. 253.

<sup>10</sup> Por. A. BERGER, *op. cit.*, s. 558.

Celem niniejszego artykułu jest próba określenia daty, w której uchwalono ustawę o morderstwie krewnych. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż na podstawie źródeł nie da się bezsprzecznie określić momentu jej powstania. Sytuację dodatkowo komplikuje fakt, że nigdzie też nie można odnaleźć jakiegokolwiek wzmianki na temat tego, który Pompejusz był jej inicjatorem.

Dla okresu, który można w niniejszych rozważaniach brać pod uwagę, poświadczono jest istnienie pięciu osób, które nosiły to imię i zarazem sprawowały godność konsula lub trybuna. Pierwszym z nich jest Q. Pompeius, konsul z 141 r. p.n.e. Urzędnik ten nie wykazywał większego zainteresowania kwestiami ustawodawstwa i troszczył się raczej o własne bezpieczeństwo, zwłaszcza po swych wojennych niepowodzeniach w Hiszpanii<sup>11</sup>. Inicjatywę tę trudno także przypisać A. Pompeiusowi – trybunowi ludowemu z 102 r. p.n.e., który zmarł przed wygaśnięciem kadencji<sup>12</sup>. Wspomniane, dwie osoby można w zasadzie od razu wykluczyć<sup>13</sup>. Lepszym kandydatem byłby, jak się zdaje, Q. Pompeius Rufus, konsul z 89 r. p.n.e. Tym niemniej w źródłach brakuje jakiegokolwiek wzmianki, by urzędnik ten był inicjatorem jakiegoś aktu ustawodawczego, choć zachowały się liczne informacje na temat jego aktywności wojskowej<sup>14</sup>. Podobną postawą odznaczał się Cn. Pompeius Strabo.

Stosując metodę selekcji negatywnej najbardziej prawdopodobne wydaje się, że *lex Pompeia de parricidiis* została uchwalona na skutek wniosku, którego autorem był Cn. Pompeius Magnus<sup>15</sup>. Za-

---

<sup>11</sup> Por. T. R. S. BROUGHTON, *The Magistrates of Roman Republic*, I, New York 1951, s. 477.

<sup>12</sup> Por. T. R. S. BROUGHTON, *op. cit.*, I, s. 508.

<sup>13</sup> Por. J. D. CLOUD, 'Parricidium', *cit.*, s. 60.

<sup>14</sup> Por. ILS 8888; Cic., *Phil.* 12,27; Frontin., *str.* 3,17,8; Liv., *per.* 74; 76; Vell. 2,21,1; App., *bc* 1,48; 50; Oros. 5,18. 18-21; 25-29; Macrob., *sat.* 1,11,24.

<sup>15</sup> Por. wybrane biografie słynnego wodza i polityka R. SEAGER, *Pompey the Great: a Political Biography*, Oxford 1979; K. CHRIST, *Pompeius. Der Feldherr Roms. Eine Biografie*, München 2004; P. SOUTHERN, *Pompejusz Wielki*, tłum. B. MIERZEJEWSKA, Warszawa 2004.

łożenie powyższe znajduje solidne oparcie we wzmiance Marcjana zamieszczonej w Digestach.

D. 48,9,1 (Marc. 14 *inst.*): *Lege Pompeia de parricidiis cavetur, ut, si quis patrem matrem ... occiderit ... ut poena ea teneatur, quae est legis Corneliae de sicariis*<sup>16</sup>.

W tym miejscu pojawia się problem dokładniejszej identyfikacji wspomnianej w powyższym tekście ustawy korneliańskiej. W 83 r. p.n.e. Korneliusz Sulla, po powrocie do Italii z wojny z Mitrydatesem, najpierw pokonał zwolenników Mariusza, a następnie krwawo rozprawił się nie tylko ze swymi przeciwnikami z senatu, lecz także z warstwy ekwickiej<sup>17</sup>. Rok później *lex Valeria* określiła go jako *dictator legibus scribendis et rei publicae constituendis*<sup>18</sup>, po czym Sulla istotnie przeprowadził szereg zmian, które dotyczyły przede wszystkim ustroju państwa oraz kodyfikacji prawa karnego<sup>19</sup>.

Powstaje więc pytanie: czy w ramach swych zakrojonych na szeroką skalę reform prawa karnego, dyktator poświęcił morderstwu krewnych jakiś osobny akt prawny. Teza ta oparta na jest na dwóch źródłach. W konstytucji Walensa, Walentyniana i Gracjana, pochodzącej z kodeksu teodozjańskiego, znalazł się następujący fragment:

<sup>16</sup> D. 48,9,1: „*Lex Pompeia de parricidiis* stanowi, że, jeśli ktoś ojca, matkę ... zabije ... niech podlega karze przewidzianej przez *lex Cornelia de sicariis*”.

<sup>17</sup> Wprowadzono tzw. listy proskrypcyjne. Osoby wpisane na nie automatycznie zostawały wyjęte spod prawa, a ich majątki konfiskowano. Za uśmiercenie osób proskrybowanych przyznawano nagrody. Niewolników, którzy stanęli przeciw swym proskrybowanym panom, obdarzano wolnością. Appian (*bc 95*) szacuje, że na listy wpisano 40 senatorów oraz 1600 ekwitów. Orosius (21) ocenia, że łączna liczba ofiar Sulli w Italii była nie mniejsza niż 9000. Dalsze uwagi por. TH. MOMMSEN, *Römische Geschichte*, Wien 1934, s. 626 i n.

<sup>18</sup> App., *bc 1,462*.

<sup>19</sup> Poszczególne akty prawne grupuje i omawia K. AMIELAŃCZYK, *Ustawodawstwo Korneliusza Sulli na rzecz restauracji republiki i zaprowadzenia porządku publicznego*, «*Annales UMCS, Sectio G*» 38 (1991), s. 7 i n. Dalsze uwagi na temat ustawodawstwa karnego Sulli por. W. KUNKEL, *Quaestio*, cit., s. 56 i n.

CTh. 9,19,4,1: *Rationi quoque huiusmodi plenissime suffragatur antiquitas, quae nequissimos homines et argui voluit et coërceri legibus variis, Cornelia de veneficiis sicariis parricidiis, Iulia de adulteris ambitusve criminis ceterisve...*<sup>20</sup>.

Z powyższymi informacjami koresponduje fragment autorstwa Pomponiusza, zamieszczony w Digestach.

D. 1,2,2,32 (Pomp. *sing. enchiridii*): ... *Cornelius Sulla quaestiones publicas constituit, veluti de falso, de parricidio, de sicariis, et praetores quattuor adiecit*<sup>21</sup>.

Mimo dosyć jasnej wymowy zacytowanych fragmentów, większość badaczy tego zagadnienia stoi na stanowisku, iż teoria zakładająca uchwalenie wśród ustaw Sulli *lex de parricidiis* jest bardzo mało prawdopodobna<sup>22</sup>. Nie wydaje się także, by już w tamtych czasach mógł funkcjonować odrębny trybunał (*quaestio de parricidiis*), który zajmował się tylko przypadkami zabójstw krewnych<sup>23</sup>. Przeciw

<sup>20</sup> CTh. 9,19,4,1: „Także w dawnych czasach szeroko stosowany był ten model postępowania, aby najnikczemniejsi przestępcy byli sądzeni i karani na podstawie różnych ustaw, jak ustawa korneliańska o trucicielach, nożownikach i mordercach krewnych, ustawa julijska o cudzołożnikach i przekupstwie oraz pozostałych...” (podkreślenie – M. J.).

<sup>21</sup> D. 1,2,2,32: „Korneliusz Sulla ustanowił trybunały karne w takich sprawach, jak, na przykład fałszerstwa, morderstwa krewnych czy skrytobójstwa oraz powiększył liczbę pretorów o cztery”.

<sup>22</sup> L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 276; W. REIN, *Das Kriminalrecht der Römer von Romulus bis auf Justinian*, Leipzig 1844, przedruk Aalen 1962, s. 455.

<sup>23</sup> Pomponiusz (D. 1,2,2,32) przypuszczalnie błędnie skojarzył z ustawodawstwem Sulli *quaestio de parricidiis*, ustanowioną dopiero przez *lex Pompeia*, por. E. NARDI, *op. cit.*, s. 79; R. RILLINGER, *„Humiliores-Honestiores”. Zu einer sozialen Dichotomie im Strafrecht der römischen Kaiserzeit*, München 1988, s. 184; Th. MOMMSEN, *Römisches Strafrecht*, Berlin 1899, s. 644 przyp. 2; H. VOLKMANN, *op. cit.*, s. 76 przyp. 4. Co się zaś tyczy tekstu zamieszczonego w Kodeksie Teodozjańskim, to jest prawdopodobne, że kompilatorzy wycięli z niego bardzo ważny fragment. Fragment ten powinien brzmieć raczej: *Cornelia de veneficiis sicariis, «Pompeia de» parricidiis*. Por. W. KUNKEL, *Quaestio*, *cit.*, s. 64, który twierdzi, że *lex Pompeia* nie powołała osobnej ławy przysięgłych.

temu założeniu przemawia w głównej mierze fakt, że proces oskarżonego o ojcoobójstwo Roscjusza z Amerii, którego obrony podjął się młody Cicerone, odbył się przed *quaestio de sicariis*<sup>24</sup>.

Słuszniejsze wydaje się założenie, że pewne uregulowania, dotyczące *parricidium*, znalazły się w wydanej przez Sullę w 81 r. p.n.e. *lex Cornelia de sicariis et veneficiis*<sup>25</sup>. Ustawa ta była skierowana w pierwszej kolejności przeciw „gangsterom”<sup>26</sup> oraz profesjonalnym trucicielom. Morderstwo krewnych mogło zostać w niej wspomniane okazjonalnie, choć nie można wykluczyć, że kwestia ta była przedmiotem odrębnego akapitu<sup>27</sup>. *Lex Cornelia* jako sankcję przewidywała najprawdopodobniej karę worka (*poena cullei*)<sup>28</sup>. Za tym poglądem zdaje się przemawiać fragment, wzmiankowanej powyżej, mowy Cycerona *pro Roscio Amerino*. W swym wywodzie obrońca traktuje bowiem *poena cullei* jako realne zagrożenie dla swego klienta<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> Por. L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 277; TH. MOMMSEN, *Römisches Strafrecht*, *cit.*, s. 644 przyp. 2; W. REIN, *op. cit.*, s. 455; O. ROBINSON, *The Criminal Law of Ancient Rome*, London 1995, s. 46-47. Szerzej o przebiegu procesu, por. K. AMIELAŃCZYK, *Cicero, 'Pro Sex. Roscio Amerino': rzymski proces o zabójstwo*, «Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego» 34 (1993), s. 47 n.; E. S. GRUEN, *Roman Politics and the Criminal Courts 149-78 B. C.*, Cambridge Mass. 1968, s. 261 i n.

<sup>25</sup> Por. E. S. GRUEN, *Roman Politisc*, *cit.*, s. 261-262; H. KUPISZEWSKI, *op. cit.*, s. 604.

<sup>26</sup> Dalsze uwagi R. A. BAUMAN, '*Leges*', *cit.*, s. 120; J. D. CLOUD, *The Primary Purpose of the 'lex Cornelia de sicariis'*, «ZSS» 86 (1969), s. 258 n. Por. W. KUNKEL, *Untersuchungen*, *cit.*, s. 67.

<sup>27</sup> Por. W. REIN, *op. cit.*, s. 455. O. ROBINSON, *op. cit.*, s. 47 twierdzi, że *lex Cornelia* mogła traktować morderstwo krewnych jako kwalifikowaną formę zabójstwa. Pogląd ten odrzuca K. AMIELAŃCZYK, '*Parricidium*' i *poena cullei*, [w:] *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, red. A. DĘBIŃSKI, M. KURYŁOWICZ, Lublin 1998, s. 146-147. Szerzej na temat wewnętrznego podziału i treści *lex Cornelia* por. W. KUNKEL, '*Quaestio*', *cit.*, s. 57-58; R. RILLINGER, *op. cit.*, s. 182-183. Żaden z tych autorów nie wspomina wszakże o *parricidium*.

<sup>28</sup> Por. J. D. CLOUD, '*Parricidium*', *cit.*, s. 47; W. REIN, *op. cit.*, s. 455. Por. też Y. THOMAS, *op. cit.*, s. 709 przyp. 243.

<sup>29</sup> Cic., *pro Rosc. Am.* 6; 30; 71-72. Por. E. M. LASSEN, *op. cit.*, s. 151; Y. THOMAS, *op. cit.*, s. 708 przyp. 242.

Zakładając, że informacja Marcjana nie mija się z prawdą, wniosek nasuwa się sam. Skoro *lex Cornelia de sicariis et veneficiis* została uchwalona 81 r. p.n.e., to *lex Pompeia de parricidiis* musi być od niej późniejsza<sup>30</sup>. Tymczasem po 81 r. p.n.e. tylko jeden Pompejusz mógł być jej wnioskodawcą.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, datę uchwalenia *lex Pompeia de parricidiis* tradycyjnie wiąże się w nauce ze sprawowaniem przez Pompejusza, zwanego Wielkim (Cn. Pompeius Magnus), jednego z trzech konsulatów, w latach: 70, 55 lub 52 p.n.e.<sup>31</sup>. Nie bez znaczenia jest w tym kontekście fakt, że polityk ten wykazywał zainteresowanie ustawodawstwem w sprawach karnych<sup>32</sup>.

Innym problemem jest pytanie o celowość uchwalania nowej ustawy w kwestii, która nie tak dawno znalazła przecież miejsce w ustawodawstwie sullańskim. Powodem mogła być lakoniczność, nieprzejrzystość lub zwykła nieefektywność odpowiednich ustaleń zawartych w *lex Cornelia de sicariis et veneficiis*. Warto zwrócić uwagę, że działanie Pompejusza nie byłoby w tej sytuacji odosobnione. W praktyce ustawodawczej republikańskiego Rzymu dosyć często zdarzało się, że ustawy karne, dotyczące tych samych przestępstw<sup>33</sup>, były uchwalane wielokrotnie w krótkich odstępach czasu<sup>34</sup>.

Aby podjąć próbę chronologicznej lokalizacji ustawy o morderstwie krewnych, warto prześledzić w zarysie najważniejsze legislacyjne poczynania Pompejusza w wymienionych wyżej latach. W 70 r. uzyskał on godność konsula na skutek poparcia udzielonego mu ze

---

<sup>30</sup> Por. J. D. CLOUD, 'Parricidium', cit., s. 49.

<sup>31</sup> Por. J. D. CLOUD, 'Parricidium', cit., s. 47; E. M. LASSEN, *op. cit.*, s. 151.

<sup>32</sup> Por. J. D. CLOUD, 'Parricidium', cit., s. 61.

<sup>33</sup> Dobrym przykładem tej tendencji może być ustawodawstwo wymierzone przeciw lichwie por. M. KURYŁOWICZ, *Ustawodawstwo karne*, cit., s. 31-32; A. PIKULSKA-ROBASZKIEWICZ, *Lichwa w państwie i prawie republikańskiego Rzymu*, Łódź 1999, 29 i n., a zwłaszcza s. 35 i n. Podobnie działo się w przypadku takich przestępstw jak *ambitus, vis* czy *crimen repetundarum*, por. E. S. GRUEN, *Last Generation*, cit., s. 247.

<sup>34</sup> Por. M. KURYŁOWICZ, *Ustawodawstwo karne*, cit., s. 31.

strony stronnictwa popularów oraz dzięki ustępliwej postawie senatu pamiętającego zamieszanie wywołane w Italii powstaniem Spartakusa<sup>35</sup>. Drugim konsulem został na tę kadencję pogromca buntu niewolników – Krassus<sup>36</sup>. Wiadomo, że w czasie konsulatu Pompejusza i Krassusa uchwalone zostały akty prawne, mocą których przywrócono, ograniczoną w czasach Sulli, władzę trybunów ludowych i cenzora (*lex Pompeia Licinia de tribunica potestate*)<sup>37</sup> oraz zreformowano sądownictwo karne (*lex Aurelia iudicaria*)<sup>38</sup>. Na podstawie tej ostatniej, w trybunałach karnych w równych proporcjach zasiadać mieli przedstawiciele trzech grup: senatorów, ekwitów oraz tzw. *tribuni aerarii*<sup>39</sup>.

W 55 r., zgodnie z postanowieniami spotkania w Lukce, powołującymi tzw. „pierwszy triumwirat”, Pompejusz i Krassus po raz drugi objęli konsulat<sup>40</sup>. Wiadomo, że w roku tym Pompejusz był za uchwaleniem kolejnej *lex iudicaria*, wprowadzającej niewielkie modyfikacje do *lex Aurelia* z 70 r.<sup>41</sup> Popierał też starania Krassusa, które zwieńczone zostały przyjęciem *lex Licinia de sodaliciis*, za-

<sup>35</sup> Dalsze uwagi por. D. L. STOCKTON, *The First Consulship of Pompey*, «Historia» 22 (1973), s. 205 i n.

<sup>36</sup> Por. T. R. S. BROUGHTON, *op. cit.*, II, s. 126. Dalsze uwagi na temat militarnych osiągnięć Krassusa por. B. A. MARSCHALL, *Crassus and the Command against Spartacus*, «Athenaeum» 51 (1973), s. 109 i n.

<sup>37</sup> Por. E. S. GRUEN, *Last Generation*, *cit.*, s. 27-28. Szerzej na temat ustawy. por. W. C. MCDERMOTT, 'Lex Pompeia de tribunica potestate' (70 B. C.), «CP» 72 (1977), s. 49 i n.

<sup>38</sup> Cic., *in Pis.* 39,94; Aus., *in Pis.* 16; Por. W. KUNKEL, *Quaestio*, *cit.*, s. 71.

<sup>39</sup> Na temat *tribuni aerearii* niewiele wiadomo. Pierwotnie pełnili oni funkcje skarbników przy wojsku. W czasach późnej republiki tworzyli przypuszczalnie uprzywilejowaną klasę, sytuowaną nieco niżej niż stan ekwicki – Gell. 6,10; Plin., *nat. hist.* 34,1,1; Varr., *de ling. Lat.* 181. Por. TH. MOMMSEN, *Römisches Staatsrecht*, III, 1, Basel 1952, s. 189 i n.

<sup>40</sup> Por. E. S. GRUEN, *Pompey, the Roman Aristocracy and the Conference of Luca*, «Historia» 18 (1969), s. 71 i n.; C. LUIBHEID, *The Luca Conference*, «CP» 65 (1970), s. 88 i n.

<sup>41</sup> Por. E. S. GRUEN, *Last Generation*, *cit.*, s. 232.



kazującej wykorzystywania kolegiów w celu zjednywania zwolenników kandydatom na urzędy<sup>42</sup>. W tym samym roku uporządkowano też procedury wyborcze, co może wydawać się groteskowe, zważywszy na okoliczności w jakich obaj urzędujący konsulowie objęli swoje stanowiska<sup>43</sup>. Porażką natomiast skończyły się próby uchwalenia, kolejnej<sup>44</sup> w dziejach Rzymu, ustawy przeciw zbytkowi. *Rogatio sumptuaria* Pompejusza spotkała się z zaciętym sprzeciwem stronnictwa optymatów. „Suchej nitki” nie pozostawił na niej znakomity orator Hortensjusz, który zasadnie zarzucił wnioskodawcy hipokryzję<sup>45</sup>. Stronnictwo optymatów postrzegało posunięcia Pompejusza jako próby zbitcia kapitału politycznego w kwestii budzącej tak żywy oddźwięk wśród niższych warstw społeczeństwa rzymskiego<sup>46</sup>.

W 52 r. p.n.e. w bezprecedensowy sposób<sup>47</sup> Pompejusz samodzielnie objął urząd konsula (*consul sine collega*)<sup>48</sup>. Wpływ na tę decyzję miał stan wewnętrznej anarchii, jaki powstał w Rzymie na skutek walk uzbrojonych band zwolenników Milona i Klodiusza. W tym roku uchwalono ustawy o wyraźnie politycznym charakterze: *lex Pompeia de vi*, *lex Pompeia de ambitu*<sup>49</sup> oraz *lex Caecilia de*

---

<sup>42</sup> Cic., *pro. Planc.* 3,8. Dio. Cass. 37,29. Dalsze uwagi L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 282; E. S. GRUEN, *Last Generation*, *cit.*, s. 230.

<sup>43</sup> Por. P. SOUTHERN, *op. cit.*, s. 140.

<sup>44</sup> Obrazowo na temat historii rzymskich ustaw przeciw zbytkowi M. KURYŁOWICZ, *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 1994, s. 43 i n. Por. także E. BALTRUSCH, ‘Regimen morum’. *Die Reglamentierung des Privatlebens der Senatoren und Ritter in der römischen Republik und frühen Kaiserzeit*, München 1988, s. 77 i n.

<sup>45</sup> Dio. Cass. 39,37,2,4. Por. E. L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 283.

<sup>46</sup> Por. L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 283.

<sup>47</sup> Kontrowersyjny był nie tylko fakt, że Pompejusz sam został konsulem, ale także to, iż złamany został przepis mówiący o tym, że między jednym a drugim konsulem powinno upłynąć co najmniej 10 lat.

<sup>48</sup> Por. T. R. S. BROUGHTON, *The Magistrates of the Roman Republic*, II, New York 1952, s. 234.

<sup>49</sup> Por. T. R. S. BROUGHTON, *op. cit.*, II, s. 234. Szerzej na temat obu ustaw E. S. GRUEN, *Last Generation*, *cit.*, s. 233 i n.

*censura*<sup>50</sup>. Przyjęcie pierwszej z nich spowodowane zostało niedawnymi rozruchami w mieście po śmierci Klodiusza<sup>51</sup>. Kolejne były tak skonstruowane, by osłabić zdolność działania zwolenników Cezara na płaszczyźnie politycznej.

Uchwalenie *lex Pompeia de parricidiis* w 70 r. p.n.e. wydaje się najmniej prawdopodobne<sup>52</sup>. Po uchwaleniu *lex Pompeia Licinia de tribunica potestate* Pompejusz nie doprowadził do przyjęcia żadnego nowego aktu ustawodawczego. Nie wykazywał także szczególnej aktywności na polu politycznym czy wojskowym. Zorganizował za to wspaniałe igrzyska<sup>53</sup>. Bardziej przekonujące jest założenie, że interesujący akt prawny został przyjęty w 55 lub 52 r. p.n.e.<sup>54</sup>.

Z powyższych dwóch dat rok 55 p.n.e. wydaje się najbardziej prawdopodobny<sup>55</sup>. Aktywność Pompejusza w 52 r. p.n.e. jest dobrze udokumentowana. Gdyby w tym czasie istotnie uchwalono jeszcze ustawę w sprawie niezmiennie budzącej tak wielkie emocje, z pewnością zachowałyby się na ten temat jakieś wzmianki<sup>56</sup>. Tym-

<sup>50</sup> Wnioskodawcą ostatniej ustawy był Q. Metellus Pius Scipio, który pod koniec 52 r. p.n.e. objął wakujące stanowisko konsula. Por. L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 283 przyp. 53.

<sup>51</sup> Asc. 36. 54-55 C. A. LINTOTT, *Violence in Republican Rome*, Oxford 1968, s. 107; 110. Por. A. H. J. GREENIDGE, *op. cit.*, s. 389 i n.

<sup>52</sup> Datę powyższą przyjmują R. DÜLL, *Zur Bedeutung der 'poena cullei' im römischen Strafrecht*, [w:] *Atti di Congresso Internazionale di Diritto romano*, I, Pavia 1935, s. 366; Th. MOMMSEN, *Römisches Strafrecht*, cit., s. 644; O. ROBINSON, *op. cit.*, s. 47 (70 albo 55 p.n.e.); E. VOLTERRA, *Il preteso tribuale domestico in diritto romano*, «RISG» 85 (1948), s. 70.

<sup>53</sup> Cic., *in Verr.* 1,31. Por. P. SOUTHERN, *op. cit.*, s. 70.

<sup>54</sup> Tak A. BERGER, *op. cit.*, s. 558; E. CANTARELLA, *I supplizi capitali in Grecia e a Roma*, Milano 1991, s. 267; J. D. CLOUD, 'Parricidium', cit., s. 61 n.; D. NÖRR, *Causa Mortis*, München 1986, s. 106; G. ROTONDI, *op. cit.*, s. 406.

<sup>55</sup> Por. A. DEBIŃSKI, 'Poena cullei' w prawie rzymskim, «Prawo Kanoniczne» 37.2 (1994), s. 141; A. H. J. GREENIDGE, *op. cit.*, s. 427; E. S. GRUEN, *Last Generation*, cit., s. 246; A. GUARINO, *op. cit.*, s. 253; A. H. M. JONES, *The Criminal Courts of the Republic and Principate*, Oxford 1972, s. 57; H. KUPISZEWSKI, *op. cit.*, s. 604; M. KURYŁOWICZ, *Ustawodawstwo karne*, cit., s. 34; E. LEVY, *Die römische Kapitalstrafe*, [w:] *Gessammelte Schriften*, II, Köln-Graz 1963, s. 343; W. REIN, *op. cit.*, s. 456.

<sup>56</sup> Por. J. D. CLOUD, 'Parricidium', cit., s. 62.

czasem na skutek milczenia Cyncerona<sup>57</sup>, którego pisma są najważniejszym źródłem dla okresu późnej republiki, niewiele wiadomo na temat aktywności Pompejusza w 55 r. Na podstawie dostępnych materiałów da się jednak wysnuć wniosek, że konsul podejmował dosyć energiczne działania na polu ustawodawczym<sup>58</sup>.

Fakt że inicjatywa konsula nie spotkała się z żadnym oddźwiękiem w rzymskiej annalistyce można tłumaczyć tym, że *lex Pompeia de parricidiis* wyjątkowo pozbawiona była szerszego politycznego kontekstu<sup>59</sup>. Wystarczy przypomnieć, że akty ustawodawcze, które zostały przyjęte w 52 r. p.n.e. mają wyraźnie polityczny charakter, co jest w pełni zrozumiałe<sup>60</sup>. Pompejusz był wtedy zajęty wewnętrznymi niepokojami wywołanymi „wojną gangów” Klodiusza i Milona oraz rosnące wpływy i ambicje Cezara. Jest raczej wątpliwe, by w tej sytuacji znalazł czas na pracę przy ustawie *pro publico bono*.

W 55 r. p.n.e. sytuacja była o wiele bardziej sprzyjająca. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że ustawa wymierzona przeciw mordercom krewnych mogła wpisywać się w szerszy plan Pompejusza<sup>61</sup>, mający na celu uzdrowienie obyczajów i zmniejszenie skali demoralizacji, jaką dotknięte było społeczeństwo rzymskie w okresie późnej republiki. Częścią tego planu mogła być *rogatio sumptuaria* z 55 r. Obie mogły być uchwalone w wyniku gorącej polemiki doty-

---

<sup>57</sup> W roku tym Cynceron zniechęcony odsunął się od spraw publicznych. W sądzie i w senacie pojawiał się wtedy raczej rzadko i z wyraźną niechęcią. Poświęcił się za to tworzeniu dzieła teoretycznego *de Oratore*. Por. Cic., *ad Att.* 4,13,2, a także K. KUMANIECKI, *Cynceron i jego współcześni*, Warszawa 1959, s. 110 i n.

<sup>58</sup> Por. E. S. GRUEN, *Last Generation*, cit., s. 246.

<sup>59</sup> Por. E. S. GRUEN, *Last Generation*, cit., s. 247. Odmienną opinię prezentuje L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 282, która zakłada, że *lex Pompeia de parricidiis* była elementem propagandowej kampanii stronnictwa Pompejusza, mającej na celu legitymizację władzy triumwirów.

<sup>60</sup> Por. L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 283-284 także ustawie *lex Pompeia de parricidiis* przypisuje polityczny charakter i wyraża opinię, że została ona uchwalona właśnie w 52 r. p.n.e.

<sup>61</sup> Szerzej na temat kodyfikacyjnych zamierzeń tego polityka por. E. POLAY, *Kodifizierungsplan des Pompeius*, «Acta Antiqua» 13 (1965), s. 85 i n.

czącej nieprawidłowego korzystania z bogactw, którego zgubnymi konsekwencjami były korupcja oraz *parricidium*<sup>62</sup>. Oba te zjawiska uważano w ówczesnej publicystyce za namacalny dowód upadku republiki<sup>63</sup>. Dopuszczając do uchwalenia *lex Pompeia de parricidiis*, Pompejusz wykonał zdecydowany krok w kierunku ochrony rodziny, w warunkach, w których przeżywała ona widoczny kryzys. Wnioskodawca wyprzedził tym samym cesarza Augusta, którego ustawy małżeńskie uchodzą za pierwszą radykalną próbę interwencji prawa w relacje rodzinne, w celu przywrócenia tradycyjnych wartości i uzdrowienia obyczajów<sup>64</sup>.

#### THE DATE OF ENACTING *LEX POMPEIA DE PARRICIDIIS*

##### Summary

*Lex Pompeia de parricidiis* was a statute related to a murderer of the closest relatives or patrons. It was likely to have been passed during one of the three Pompey the Great's consulates in 70, 55 or 52 BC. Among those three options, the year 55 BC. seems the most probable. It was in the same year when Pompey took action to enact the law against luxury. Both *lex Pompeia de parricidiis* and *rogatio sumptuaria* could have constituted a part of Pompey's major scheme meant to improve customs and restore a due respect to family in society.

---

<sup>62</sup> Por. L. FANIZZA, *op. cit.*, s. 281.

<sup>63</sup> Sall., *Cat.* 13,4; 14,3; Sall., *epist. ad Caes.* 2,8; 1,5; Cic., *de off.* 2,21,24.

<sup>64</sup> Szerzej na temat ustawodawstwa małżeńskiego Augusta por. L. F. RADITSA, *Augustus' Legislation Concerning Marriage*, «ANRW» II.13 (1980), s. 278 i n.; A. METTE-DITTMANN, *Die Ehegesetze des Augustus. Eine Untersuchung im Rahmen der Gesellschaftspolitik des Princeps*, Stuttgart 1991, *passim*.